



IGNACY KRASICKI

Bajki i przypowieści


wolnelektury.pl



FUNDACJA
nowoczesna
Polska

IGNACY KRASICKI

Bajki i przypowieści

Wstęp do bajek i przypowieści

Do dzieci¹

O wy, co wszystkie porzuciwszy względy,
Za cackiem biec² gotowi w zapędy,
Za cackiem, które zbyt wysoko leci,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.

Wy, których tylko niestatek żywiołem,
Co się o fraszki uganiacie wspołem,
O fraszki, których zysk maże i szpeci³,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.

Wy, którzy marne⁴ przybrawszy postaci,
Baśniami ludzi umiecie współbraci,
Baśniami, które umysł płochy kleci,
Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci.

[Dedykacja]

*Suspicione si quis errabit sua.
Et rapiet ad se, quod erit commune omnium
Stulte nudabit animi conscientiam.*

Dziecko, Kondycja ludzka

Phaedr., Ad Eutich., lib. III⁵

¹*Do dzieci* — Błędem byłoby sądzić, że Krasicki kierował swoje bajki do dzieci. W istocie dziecięca niesformność określa tu ludzkie przyzwary w ogóle. [przypis edytorski]

²*biec* — iść. [przypis edytorski]

³*których zysk maże i szpeci* — których posiadanie przynosi ujmę i dyshonor. [przypis redakcyjny]

⁴*marne* — nędzne, liche. [przypis redakcyjny]

⁵*Suspicione si quis (...) animi conscientiam* — Motto jest cytatem z *Prologu (do Eutykusa)* do Księgi III bajek Fedrusa (ok. 15 – ok. 50 r. n.e.), który przyswoił łacinie greckie bajki Ezopa. Tłumaczenie P. Gruszki brzmi: „Gdyby w przyszłości, w śledztwie, ktoś uniósł się w gniewie / i, co wspólne dla wszystkich, brał tylko do siebie, / w głupi sposób obnaży swą duszę prostaka” (Fedrus, *Bajki Ezopa*, Gdańsk 1999, w.45–47). [przypis edytorski]

Wstęp do bajek

Był młody, który życie wstrzemięźliwie pędził;
Był stary, który nigdy nie łajał, nie zrzędził;
Był bogacz, który zbiorów potrzebnym⁶ udzielał;
Był autor, co się z cudzej sławy rozweselał;
Był celnik, który nie kradł; szewc, który nie pijał;
Żołnierz, co się nie chwalił; łotr, co nie rozbijał;
Był minister rzetelny, o sobie nie myślał;
Był na koniec poeta, co nigdy nie zmyślał.
— A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może!
— Prawda, jednakże ja to między bajki włożę.

Bogactwo, Literat,
Młodość, Poeta, Polityka,
Starość, Władza, Żołnierz

Abuzei i Tair

«Winszuj, ojcze — rzekł Tair — w dobrym jestem stanie.
Jutrom szwagier sultana i na polowanie
Z nim wyjeżdżam». Rzekł ojciec: «Wszystko to odmienne.
Łaska pańska, gust kobiet, pogody jesienne.
Jakoż zgadł, piękny projekt wcale się nie nadał:
Sultan siostrę odmówił, cały dzień deszcz padał.

Los, Przemijanie,
Rozczarowanie

Atlas i kitaj

Atlas w sklepie z kitaju⁷ żartował do woli;
Kupił atlas pan sędzic⁸, kitaj pan podstoli⁹.
A że trzeba pieniędzy dać było kupcowi,
Kłaniał się bardzo nisko atlas kitajowi.
Gdy przyszło dług zapłacić, a dłużnik się wzbraniał,
Co rok się potem kitaj atlasowi kłaniał.

Mieszczanin, Pieniądz,
Pozycja społeczna, Szlachcic

Baran dany na ofiarę

Widząc, że wieńce kładą, że mu rogi złocą,
Pysznił się tłusty baran, sam nie wiedział o co.
Aż gdy postrzegł oprawcę, a ten powróż bierze,
Aby go poniewolnie¹⁰ ciągnął¹¹ ku ofierze,
Poznał swój błąd; rad nierad wypełnił los srogi.
Nie pomogły mu wieńce i złoczone rogi.

Próżność

Los, Przemoc

⁶potrzebny — tu: potrzebujący, ubogi. [przypis redakcyjny]

⁷kitaj — tanie, cienkie płótno bawełniane; por. kitajka. [przypis redakcyjny]

⁸sędzic — syn sędziego. [przypis redakcyjny]

⁹podstoli — pierwotnie jeden z urzędów stołu królewskiego, zastępca stolnika, później również jeden z urzędów ziemskich. [przypis redakcyjny]

¹⁰poniewolnie — wbrew woli, pod przymusem. [przypis redakcyjny]

¹¹Aby go (...) ciągnął (daw.) — aby go ciągnąć. [przypis edytorski]

Bogacz i żebrak

Żebrak panu tłustemu gdy się przypatrował,
Plakał; tegoż wieczora tłusty zachorował:
Pękł z sadła. Dziedzic po nim gdy jałmużny sypie¹².
Śmiał się żebrak nazajutrz i upił na stypie¹³.

Bieda, Bogactwo, Jedzenie,
Los, Obyczaje

Bryła lodu i kryształ

Bryła lodu spłodzona z kałuży bagnistej
Gniewała się na kryształ, że był przeźroczysty.
Modli się więc do słońca. Słońce zajaśniało,
Szklni się bryła, ale jej coraz ubywało;
I tak, chcąc los polepszyć niewczesnym kłopotem¹⁴,
Stajała, wsiąkła w bagno i stała się błotem.

Kondycja ludzka,
Przemijanie, Zazdrość

Los

Brytan w obroży

Niech się nikt z powierzchni ozdoby nie sroży¹⁵.
Brytan z srebrno-złocistej pysznił się obroży.
Zazdrościli koledzy w wieczór; patrzą rano,
Aż brytana za srebrną obroż uwiązano.
«Pyszniże się teraz, bracie!» — do brytana rzekli;
Gryź łańcuch nadaremnie, a oni uciekli.

Bogactwo, Niewola, Pies,
Próżność, Wolność

Chart i kotka

Chart widząc kotkę, że mysz jadła na śniadanie,
Wymawiał jej tak podły gust i polowanie.
Rzekła kotka, wymówką wcale nie zmieszana:
«Wolę ja mysz dla siebie niż sarnę dla pana» .

Kot, Pies, Sługa, Wolność,
Zwierzęta

Chleb i szabla

Chleb przy szabli gdy leżał, oręż mu powiedział:
«Szanowałbyś mnie bardziej, gdybyś o tym wiedział,
Jak ja na to pracuję i w wieczór, i rano,
Żeby twoich bezpiecznie darów używano».
«Wiem ja — chleb odpowiedział — jakim służysz kształtem¹⁶:

Chleb, Chłop, Przemoc,
Szlachcic, Wojna

¹²*gdy jałmużny sypie* — obyczaj rozdawania jałmużny w czasie uroczystości żałobnych był powszechny zarówno na pogrzebach królewskich, jak też szlachty, zwłaszcza bogatszej; jałmużna: darowizna dla ubogich, najczęściej datek pieniężny. [przypis redakcyjny]

¹³*stypa* — uczta urządzana po pogrzebie przez bliskich zmarłego. [przypis edytorski]

¹⁴*niewczesnym kłopotem* — niefortunnym zabiegiem. [przypis redakcyjny]

¹⁵*srożyć się* — tu: pysznić się, popadać w dumę. [przypis redakcyjny]

¹⁶*kształt* — tu: sposób. [przypis redakcyjny]

Jeśli mnie często bronisz, częściej bierzesz gwałtem».

Człowiek i suknia

Brał się pewien do pręta chcąc wytrześć suknię;
Ta, widząc się w złym razie¹⁷, żwawie¹⁸ go ofuknie:
«A, także to jest pamięć na usługi — rzecz —
Bijesz tę, co cię zdobi, niewdzięczny człowiecze!»
Rzekł człowiek: «Ja nie biję, lecz otrząsam z prochu.
Zakurzyłaś się wczoraj, dziś trzepię po trochu,
Wybacz, z przykrych sposobów, kto musi, korzysta;
Gdybyś nie była bita, nie byłabyś czysta».

Przemoc

Człowiek i wilk

Szedł podróżny w wilczurze, zaszedł mu wilk drogę.
«Znaj z odzieży — rzekł człowiek — co jestem, co mogę».
Wprzód się rozśmiał, rzekł potem człeku¹⁹ wilk ponury:
«Znam, żeś słaby, gdy cudzej potrzebujesz skóry».

Przebranie, Strój

Człowiek i zdrowie

W jedną drogą szli razem i człowiek, i zdrowie.
Na początku biegł człowiek; towarzysz mu powie:
«Nie spiesz się, bo ustanieś». Biegł jeszcze tym bardziej.
Widząc zdrowie, że jego towarzystwem gardzi,
Szło za nim, ale z wolna. Przyszli na pół drogi:
Aż człowiek, że z początku nadwerżył nogi,
Zelżył²⁰ kroku na środku. Za jego rozkazem
Przybliżyło się zdrowie i odtąd szli razem.
Coraz człowiek ustawał, mając w pogotowiu
Zbliżył się: «Iść nie mogę, prowadź mnie» — rzekł zdrowiu.
«Było mnie zrazu słuchać» — natenczas mu rzekło;
Chciał człowiek odpowiedzieć... lecz zdrowie uciekło.

Zdrowie, Choroba,
Młodość, Starość,
Umiarkowanie

Człowiek i zwierściadła

W zwierściadło²¹, co powiększa, spojrział²² człowiek mały:
Ucieszył się niezmiernie, że tak okazały.
Mniemał już być olbrzymem²³; gdy się więc nasrożył,
Ktoś zwierściadło, co zmniejsza, przed niego położył.

Lustro, Prawda, Pozory,
Umiarkowanie, Kondycja
ludzka

¹⁷w złym razie — w trudnej sytuacji. [przypis redakcyjny]

¹⁸żwawie (daw. forma przysłów.) — żwawo, szybko. [przypis redakcyjny]

¹⁹człeku (daw.) — człowiekowi. [przypis edytorski]

²⁰zelżyć kroku — zwolnić; uczynić marsz lżejszym, tzn. mniej forsownym. [przypis edytorski]

²¹zwierściadło (starop.) — zwierciadło. [przypis edytorski]

²²wspojrzzał (starop.) — spojrzął. [przypis edytorski]

²³Mniemał (...) być olbrzymem (daw. składnia) — sądził, że jest olbrzymem. [przypis edytorski]

Stukł obydwie²⁴ i odtąd zwierściadłom nie wierzył.
Poznał prawdę na koniec, gdy się piędzią zmierzył²⁵

Daremna praca

Nie chcąc się Jędrzej uczyć, zmasał abecadło;
Widząc się szpetnym²⁶, potłukł w kawalki zwierściadło²⁷;
Słyszając się złym²⁸, chciał stłumić wieść przemysły²⁹ swymi:
Nie mógł się zrobić głuchym, a drugich niemymi.

Praca, Lenistwo, Pozory

Plotka

Dąb i dynia

Kiedy czas przyzwoity³⁰ do dojrzewania nastął,
Pytała dynia dęba³¹, jak też długo wzrastał?
«Sto lat». «Jam w sto dni zesła taką, jak mnie widzisz» —
Rzekła dynia. Dąb na to: «Próżno ze mnie szydzisz;
Pięknaś, prawda, na pozór, na pozór też słyniesz:
Jakeś prędko urosła, tak też prędko zginiesz».

Czas, Drzewo, Pozory,
Przemijanie, Rośliny

Dąb i małe drzewka

Od wieków trwał na puszczy dąb jeden wyniosły;
W cieniu jego gałęzi małe drzewka rosły.
A że w swojej postaci był nader wspaniały,
Że go doróść nie mogły, wszystkie się gniewały.
Przyszedł czas i na dęba³² pełnić srogie losy³³;
Słyszając, że mu fatalne³⁴ zadawano ciosy,
Cieszyły się niewdzięczne. Wtem upadł dąb stary,
Połamał małe drzewka swoimi konary.

Drzewo, Siła, Klęska,
Śmierć, Kondycja ludzka,
Pozycja społeczna

Derwisz i uczeń

Pewien derwisz³⁵ uczony rano i w południe
Co dzień pił świętą wodę z Mahometa studnie³⁶.

Nauczyciel, Uczeń,
Mądrość, Pozory

²⁴obydwie — dziś: obydwaj (zwierciadła). [przypis edytorski]

²⁵zmierzyć piędzią — tu: zmierzyć dokładnie; piędź: miara długości od końca kciuka do końca palca środkowego rozpostartej dłoni. [przypis edytorski]

²⁶Widząc się szpetnym (daw. składnia) — widząc, że jest szpetny. [przypis edytorski]

²⁷zwierściadło — zwierciadło. [przypis edytorski]

²⁸Słyszając się złym (daw. składnia) — słyszając, że jest zły; słyszając, że mówią o nim, że jest zły a.: słyszając, że mówią o nim źle. [przypis edytorski]

²⁹przemysły (daw. forma N. lm) — przemysłami, tj. pomysłowymi wybiegami. [przypis redakcyjny]

³⁰przyzwoity — tu: stosowny, właściwy. [przypis redakcyjny]

³¹dęba (daw. forma D. lp rodz. m.) — dziś: dębu. [przypis edytorski]

³²na dęba (daw. forma B. lp rodz. m.) — dziś: na dąb. [przypis edytorski]

³³pełnić srogie losy — dopełnić srogie przeznaczenie; tj. przen. zakończyć życie. [przypis redakcyjny]

³⁴fatalne — złowieszcze, złowróżbne, tu: zgubne. [przypis redakcyjny]

³⁵derwisz — mnich mahometański. [przypis redakcyjny]

Postrzegł to uczeń, a chcąc większym być doktorem,
Czerpał z tej studni rano, w południe, wieczorem.
Cóż się stało? Gdy mniemał, że już mędrceem został —
I nic się nie nauczył, i puchliny³⁷ dostał.

Dewotka

Dewotce służebnica w czymśiś przewiniła
Właśnie natenczas, kiedy pacierze kończyła.
Obróciwszy się przeto z gniewem do dziewczyzny,
Mówiąc właśnie te słowa: «...i odpuść nam winy,
Jako my odpuszczamy», biła bez litości.
Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności!

Obyczaj, Religia, Sługa,
Świętoszek, Modlitwa,
Przemoc

Diament i kryształ

Darmo tym być, do czego kto się nie urodził.
Kryształ brylantowany³⁸wielu oczy zwodził;
Gdy się więc nad rubiny i szmaragi³⁹ drożył⁴⁰,
Ktoś prawdziwy dyjament z nim obok położył.
Zgasł kryształ; a co niegdyś jaśniał u obrączki,
Ledwo go potem złotnik chciał zażyć do sprzączki⁴¹.

Nieśmiertelność, Pozycja
społeczna, Próżność, Pozory

Dobroczynność

Chwaliła owca wilka, że był dobroczynny;
Lis to słyszając spytał ją: «W czymże tak uczynny?»
«I bardzo — rzecze owca — niewiele on pragnie.
Moderat⁴²! Mógł mnie zająć⁴³, zjadł mi tylko jagnię».

Umiarkowanie, Przemoc,
Matka, Dziecko

Doktor

Doktor widząc, iż mu się lekarstwo udało,
Chciał go często powtarzać; cóż się z chorym stało?
Za drugim, trzecim razem bardzo go osłabił,
Za czwartym jeszcze bardziej, a za piątym zabił.

Lekarz, Umiarkowanie

³⁶*Mahometa studnia* — źródło Zeusen w Mekce, mające według wierzeń mahometan cudowne właściwości. [przypis redakcyjny]

³⁷*puchlina* — właśc. puchlina wodna, daw. określenie schorzenia polegającego na gromadzeniu się płynów w otrzewnej i ogólnym obrzęku; uważano niegdyś (co znajduje wyraz w tej bajce Krasickiego), że przyczyną choroby jest nadmierne spożywanie wody. [przypis edytorski]

³⁸*brylantowany* — imitujący brylant dzięki odpowiedniej obróbce szlifierskiej. [przypis redakcyjny]

³⁹*szmaragi* (daw. forma oboczna) — szmaragdy. [przypis redakcyjny]

⁴⁰*drożyć się* — tu: cenić się, wynosić. [przypis redakcyjny]

⁴¹*do sprzączki* — chodzi o sprzączkę u trzewika; ozdoby te były wykonywane z mniej cennych kamieni ze względu na łatwość ich zniszczenia lub zgubienia. [przypis redakcyjny]

⁴²*moderat* — człowiek umiarkowany, powściągliwy; por. wł.: *moderato*: umiarkowanie (o tempie wykonywania utworu). [przypis redakcyjny]

⁴³*zająć* — zagryźć. [przypis redakcyjny]

Doktor i zdrowie

Rzecz ciekawą, lecz trudną do wierzenia powiem:
Jednego razu doktor potkał się⁴⁴ ze zdrowiem;
On do miasta, a zdrowie z miasta wychodziło.
Przełękł się, gdy go postrzegł, lecz że blisko było,
Spytał go: «Dlaczegoż to tak spieszo uchodzisz?
Gdzie idziesz?» Zdrowie rzekło: «Tam, gdzie ty nie chodzisz».

Choroba, Zdrowie, Lekarz

Drzewo

Wielbił drzewo grzejąc się człowiek przy kominie.
Rzekło drzewo: «Cóż po tym! — grzeje, ale ginie».

Drzewo, Poświęcenie

Dwa psy

«Dlaczego ty śpisz w izbie, ja marznę na mrozie?» —
Mówił mopsu⁴⁵ tłustemu kurta⁴⁶ na powrozie.
«Dlaczego? Ja ci zaraz ten sekret wyjawię —
Odpowiedział mops kurcie — ty służysz, ja bawię».

Pies, Sługa, Błazen, Pozycja społeczna

Dwa żółwie

Nie żalując sił własnych i ciężkiej fatygi⁴⁷,
Dwa żółwie pod zakładem poszli na wyścigi.
Nim połowę do mety drogi ubieźeli,
Spektatorowie⁴⁸ poszli, sędziowie zasnęli.
Więc rzekła im jaskółka: «Lepiej się pogodzić;
Pierwej niżeli biegać, nauczcie się chodzić».

Dziecię i ojciec

Bił ojciec różgą dziecię, że się nie uczyło;
Gdy odszedł, dziecię różgę ze złości spaliło.
Wkrótce znowu Jaś krnąbrny na plagi zarobił,
Ojciec różgi nie znalazł; — i kijem go obił.

Kondycja ludzka, Los,
Uczeń, Dziecko, Ojciec,
Przemoc

⁴⁴potkać się (daw.) — spotkać się. [przypis edytorski]

⁴⁵mopsu (daw. forma C. lp) — dziś: mopsowi. [przypis edytorski]

⁴⁶kurta — pies z uciętym ogonem, zwł. kundel. [przypis redakcyjny]

⁴⁷fatyga — trud, wysiłek. [przypis edytorski]

⁴⁸spektator (z łac. *spectare*: patrzeć) — widz. [przypis edytorski]

Dzwon

Częstokroć samochwalcy przykrości doznają.
Mówił dzwon: «Gdy ja wołam, wszyscy mnie słuchają»,
«Prawda — rzekł mu ktoś z boku — ale przydad i to:
Nigdy byś nie zadzwonił, gdyby cię nie bito».

Próżność, Dźwięk

Filozof

Zaufany filozof w zdaniach przedsięwziętych⁴⁹
Nie wierzył w Pana Boga, śmiał się z wszystkich świętych.
Przyszła słabość, aż mędrzec, co firmament mierzył,
Nie tylko w Pana Boga — i w upiry⁵⁰ wierzył.

Choroba, Filozof, Kondycja
ludzka, Religia
Bóg, Mędrzec

Filozof i orator

Filozof dysputował o prym⁵¹ z oratorem⁵².
Gdy się długo męczyli mniej potrzebnym wsporem⁵³,
Nadszedł chłop. «Niech nas sądzi!» — rzekli razem oba.
«Co ci się — rzekł filozof — bardziej upodoba?
Czy ten, który rzecz nową stwarza i wymyśla,
Czy ten, co wymyśloną kształci⁵⁴ i określa?»
«My się na tym — chłop rzeczce — prostacy, nie znamy,
Wolałbym jednak obraz aniżeli ramy».

Chłop, Filozof, Literat,
Mądrość, Sztuka

Fialek i trawa

W cieniu drzew rozłożystych na pięknej murawie
Zeszedł⁵⁵ razu jednego fialek przy trawie.
Ta się bujno wzmagała; on, przejęty strachem,
Krył się, jak mógł; na koniec wydany zapachem.
Gdy się z zguby sąsiada, zazdrosna, weseli,
Kosarze i fijałki, i trawę podciąli.

Zazdrość, Los, Śmierć

Furman i motyl

Ugrzązł wóz, ani ruszyć już się nie mógł w błocie;
Ustał furman, ustały i konie w robocie.

Błoto, Motyl, Wyrzuty
sumienia

⁴⁹zdania przedsięwziętych — sądy a priori, czyli powzięte z góry, przed potwierdzeniem ich doświadczeniem.
[przypis redakcyjny]

⁵⁰upiry — upiory. [przypis edytorski]

⁵¹prym — pierwszeństwo. [przypis edytorski]

⁵²orator (z łac.) — mówca. [przypis edytorski]

⁵³wspór — tu: spór. [przypis edytorski]

⁵⁴kształcić — tu: nadawać piękną formę. [przypis redakcyjny]

⁵⁵zeszedł (daw.) — wzejść, wyrosnąć; tu: forma 3 os. lp cz. przesz. rodz. m.: zeszedł. [przypis edytorski]

Motyl, który na wozie siedział wtenczas prawie,
Sądząc, że był ciężarem w takowej przeprawie,
Pomyśli sobie: «Litość nie jest złym nałogiem».
Zleciał i rzekł do chłopa: «Jedźże z Panem Bogiem!»

Gospodarz i drzewa

Gospodarz, o ozdobie myśląc i wygodzie,
Zbyt obcinał gałęzie drzew w swoim ogrodzie.
Przyszła jesień; daremnie na wiosnę pracował —
I szpaleru⁵⁶ nie zrobił, i drzewa popsował⁵⁷.

Drzewo, Ogród, Gospodarz,
Przemoc
Jesień, Wiosna

Groch przy drodze

Oszukany gospodarz turbował⁵⁸ się srodze⁵⁹:
Zjedli mu przechodzący groch zeszyły⁶⁰ przy drodze.
Chcąc wetować⁶¹ i pewnym cieszyć się profitem⁶²,
Drugiego roku wszystek groch posiał za żytem.
Przyszło zbierać; gdy mniemał mieć korzyść⁶³ obfitą,
Znalazł i groch zjedzony, i stłoczone żyto⁶⁴.

Niech się miary trzymają i starzy, i młodzi:
I ostrożność zbyt czarna częstokroć zaszkodzi.

Umiarkowanie

Hipokryt⁶⁵

Mniej szkodzi impet jawny niżli złość ukryta.
Ukąsił idącego brytan hipokryta.
Rzekł nabożniś: «Psa obić nie bardzo się godzi,
Zemścijmy się inaczej, lepiej to zaszkodzi».
Jakoż widząc, że ludzie za nim nadchodzili,
Krzyknął na psa, że wściekły; w punkcie go zabili.

Obyczaje, Zemsta

Jagnię i wilcy

Zawždy⁶⁶ znajdzie przyczynę, kto zdobyczy pragnie.
Dwóch wilków jedno w lesie nadybali⁶⁷ jagnię;

Przemoc, Sprawiedliwość

⁵⁶szpaler — równo przystrzyżony żywopłot. [przypis edytorski]

⁵⁷popsować (daw.) — popsuć. [przypis edytorski]

⁵⁸turbować się (daw.) — martwić się. [przypis edytorski]

⁵⁹srodze — tu: bardzo. [przypis edytorski]

⁶⁰zeszyły (daw.) — wzejść; tu forma imiesłowowa: groch zeszyły, czyli taki, który wzrósł. [przypis redakcyjny]

⁶¹wetować — wyrównać, powetować stratę. [przypis redakcyjny]

⁶²profit — korzyść, zysk. [przypis redakcyjny]

⁶³mniemał mieć korzyść (daw. składnia) — sądził, że będzie miał korzyść. [przypis edytorski]

⁶⁴stłoczone żyto — zdeptane żyto. [przypis edytorski]

⁶⁵hipokryt — dziś popr. hipokryta. [przypis redakcyjny]

⁶⁶zawždy (starop.) — zawsze. [przypis edytorski]

⁶⁷nadybać — zdybać, przylapać. [przypis edytorski]

Już go mieli rozerwać; rzekło: «Jakim prawem?»
«Smacznyś, słaby i w lesie!» — Zjedli niezabawem⁶⁸.

Jastrząb i sokół

Niech zważa, z kim ma sprawę, kto chce być junakiem.
Jastrząb, że się z niejednym dobrze spotkał⁶⁹ ptakiem,
Chciał sokoły wojować; śmiał się sokół lotny.
Na koniec z zuchwałości takowej markotny⁷⁰,
Porwał go; a gdy ostre szpony wskroś przebodły,
Rzekł: «Daruję cię życiem, boś dla mnie zbyt podły»⁷¹.

Szpecą sławę zwycięstwa mdłe⁷² nieprzyjacioły;
Jastrzębie na przepiórki, orły na sokoły.

Ptak, Walka, Wróg

Honor, Siła

Jowisz i owce

Naprzykrzały się bogom częstymi prośbami
Owce, chcąc wiedzieć, co się stanie z jagniętami.
Rzekł im Jowisz: «Lepiej to dla was, że nie wiecie.
Ale kiedy koniecznie przyszłość dociec chcecie,
Godna kary ciekawość w uporze zacięta:
I was ludzie wygubią, i wasze jagnięta».
W ścisłym kręgu ciekawość naszą trzeba mieścić:
Wie niebo, co nam taić; wie, co nam obwieścić.

Bóg, Kondycja ludzka, Los

Umiarkowanie

Kałamaryz i pióro

Powadził się⁷³ kałamaryz na stoliku z piórem,
Kto świeżo napisanej książki był autorem.
Nadszedł ten, co ją pisał, rozśmiał się z bazarzów.
Wieleż takich na świecie piór i kałamaryzów⁷⁴.

Próżność, Literat, Książka

*Kartownik*⁷⁵

Zgrał się szuler⁷⁶ w chapankę⁷⁷, a siedząc przy stole,
Zdarł pamfila z kinalem, spalił pancerołę⁷⁸,
Uspokoiwszy zatem rozjuszony żądze,

Gra, Falsz

⁶⁸niezabawem — niebawem, nie zwlekając. [przypis edytorski]

⁶⁹spotkać się — tu: w bezpośredniej walce. [przypis redakcyjny]

⁷⁰markotny — tu: rozgniewany. [przypis redakcyjny]

⁷¹podły — lichy, marny. [przypis redakcyjny]

⁷²mdły — tu: nędzny, słaby. [przypis redakcyjny]

⁷³powadzić się — pokłócić się. [przypis edytorski]

⁷⁴kałamaryzów (daw. forma D. lm rodz. m.) — dziś popr. kałamarzy. [przypis edytorski]

⁷⁵kartownik — karciarz. [przypis redakcyjny]

⁷⁶szuler — osoba grająca w gry hazardowe nałogowo, a przy tym nieuczciwie. [przypis edytorski]

⁷⁷chapanka — gra w karty pochodzenia fr. i wł., popularna w Polsce w XVIII w. [przypis redakcyjny]

⁷⁸pamfil a. panfil, kinal, panceroła — nazwy kart w chapance, które w układzie atutowym odpowiadały waletowi treflowemu, waletowi kierowemu i szóstce pikowej. [przypis redakcyjny]

Zebrawszy w małej reszcie ostatnie pieniądze,
Zaczął kartom zlorzeczyć, słuchaczom probować⁷⁹,
Jak wiele mogą w kunszcie⁸⁰ przemierzłym⁸¹ szkodować⁸²;
Jak gubi młodych, starych pożądlivość taka.
Skończył, wziął karty w ręce i... zaczął tryszaka⁸³.

Komar i mucha

«Mamy latać, latajmyż nie górnio, nie nisko».
Komar muchy tonącej mając widowisko,
Że nie wyżej leciała, nad nią się uzałił,
Gdy to mówił, wpadł w świecę i w ogniu się spalił.

Bezpieczeństwo,
Umiarkowanie

Konie i furman

Koniom, co szły przy dyszlu, powtarzał woźnica:
«Nie dajcie się wyprzedzić tym, co są u lica⁸⁴».
Goniły się pod wieczór⁸⁵, zaczęwszy od rana.
Wtem jeden z przechodzących rzecze do furmana:
«Cóż ci stąd, że cię słucha głupich bydląt rzesza?»
A furman: «Konie głupie, ale wóz pospiesza».

Koń

Przywódca, Władza

Koniec

Zmordował się na koniec ten, co bajki prawił,
Żeby więc do ostatka słuchaczów zabawił,
Rzekł: «Powiem jeszcze jedną, o której nie wiecie:
Bajka poszła w wędrowkę; wędrując po świecie
Zaszła w lasy głębokie; okrutni i dzicy
Napadli ją z hałasem wielkim rozbójnicy,
A widząc, że ubrana bardzo podle była,
Zdarli suknie — aż z bajki Prawda⁸⁶, się odkryła»

Prawda

⁷⁹probować — dowodzić, przekonywać. [przypis redakcyjny]

⁸⁰kunszt — sztuka, tu: zabawa. [przypis redakcyjny]

⁸¹przemierzły — obmierzły. [przypis edytorski]

⁸²szkodować — ponosić straty. [przypis redakcyjny]

⁸³tryszak — daw. hazardowa gra w karty. [przypis redakcyjny]

⁸⁴tym, co są u lica — tj. koniom lejcowym, poprzedzającym parę dyszłową w czterokonnym zaprzęgu. [przypis redakcyjny]

⁸⁵pod wieczór — tu: do wieczora. [przypis redakcyjny]

⁸⁶z bajki Prawda — zgodnie z poznawczą koncepcją bajki, pod jej zawołowaną postacią wypowiedane są tylko prawdy. Bajka objawiająca się jako naga Prawda (*nuda veritas* u Horacego), ponieważ prawdę mówi się bez osłonek, przedstawiana była w alegorycznych obrazach, jak np. na sztuchowanym frontispisie *Fables nouvelles dédiés au Roi* A. Houdara de la Motte'a z 1720 r., w sposób następujący: do siedzącego na tronie króla (bez korony), obok którego stoi Minerva, zwraca się w pokłonie poeta z kaduceuszem w lewej ręce wskazując ręką prawą na unoszącą się w rozświetlonym obłoku Prawdę wyobrażoną jako nagą kobietę. W perspektywie rysunku postaci Prawdy, Minervy i poety odpowiadające sobie wymiarami są znacznie większe od króla. [przypis redakcyjny]

Król i pisarze

Król jeden, pełen myśli i projektów dumnych,
Kazał spisać szczęśliwych regestr i rozumnych.
Ten, co pisał szczęśliwych, znalazł bardzo mało;
Pisarzowi rozumnych papieru nie stało.

Mądrość, Szczęście

Księgi

W pewnej bibliotece, gdzie była, nie pomnę,
Powadziły się⁸⁷ księgi; a że niezbyt skromne,
Łajały się do woli różnymi języki.
Wchodzi bibliotekarz, pyta się kroniki⁸⁸:
«Dlaczego takie wrzaski?» — «Dlatego się swarzem⁸⁹,
Iżes mnie śmiało położyć obok z kalendarzem⁹⁰».
«Wszystko się tu porządnie — rzekł jej — posadziło:
On zmyśla to, co będzie, ty zmyślasz, co było».

Historia, Kłamstwo

Kulawy i ślepy

Niósł ślepy kulawego, dobrze im się działo;
Ale że to ślepemu nieznośno⁹¹ się zdało,
Iż musiał zawsze słuchać, co kulawy prawi⁹²,
Wziął kij w rękę: «Ten — rzecze — z szwanku⁹³ nas wybawi».
Idą; a wtem kulawy krzyknie: «Umknij w lewo!»
Ślepy wprost i, choć z kijem, uderzył łbem w drzewo.
Idą dalej; kulawy przestrzega od wody;
Ślepy w bród; sakwy⁹⁴ zmaczał, nie wyszli bez szkody.
Na koniec, przestrzeżony, gdy nie mijał dołu,
I ślepy, i kulawy zginęli pospołu.
I ten winien, co kijem bezpieczeństwo mierzył,
I ten, co bezpieczeństwo głupiemu powierzył.

Bezpieczeństwo,
Przywódcą, Władza, Kaleka,
Kondycja ludzka

Głupota

Lew i zwierzęta

Gdy się wszystkie zwierzęta u lwa znajdowały,
Był dyskurs: jaki przymiot⁹⁵ w zwierzu doskonały.

Próżność, Zwierzęta

⁸⁷powadzić się — pokłócić się. [przypis edytorski]

⁸⁸kronika — gatunek historiograficzny uprawiany szeroko aż po wiek XVI, do którego myśl historyczna oświecenia odnosiła się krytycznie. [przypis redakcyjny]

⁸⁹swarzem (daw. forma z os. lm) — swarzymy, kłócimy. [przypis edytorski]

⁹⁰kalendarz — kalendarze XVIII-wieczne celowały m.in. w przepowiedniach pogody oraz wszelkich klęsk żywiołowych, wpływu ciał niebieskich na losy i zdrowie ludzi, wieściły różne nadzwyczajne przypadki; kalendarze były przedmiotem ostrej krytyki ludzi oświecenia. [przypis redakcyjny]

⁹¹nieznośno — dziś: nieznośne. [przypis edytorski]

⁹²prawić (daw.) — mówić. [przypis edytorski]

⁹³szwank (daw.; z niem. Schwankung: chwianie się, niepewność) — szkoda, strata, krzywda. [przypis edytorski]

⁹⁴sakwa — torba, worek. [przypis edytorski]

Słoń roztropność zachwalał; żubr mienił⁹⁶ powagę;
Wielbłądy wstrzemięźliwość, lamparty odwagę,
Niedźwiedź moc znamienitą, koń ozdobną postać;
Wilk staranie przemyślne, jak zdobywszy dostać,
Sarna kształtną subtelność, jeleni piękne rogi,
Ryś odzienie wytworne, zając rączy⁹⁷ nogi;
Pies wierność, liszka umysł w fortele⁹⁸ obfity;
Baran łagodność, osieł żywot pracowity.
Rzekł lew, gdy się go wszyscy o zdanie pytali:
«Według mnie, ten najlepszy, co się najmniej chwali».

Lew i zwierzęta

Gdy się wszystkie zwierzęta u lwa znajdowały,
Był dyskurs: jaki przymiot⁹⁹ w zwierzu doskonały.
Słoń roztropność zachwalał; żubr mienił¹⁰⁰ powagę;
Wielbłądy wstrzemięźliwość, lamparty odwagę,
Niedźwiedź moc znamienitą, koń ozdobną postać;
Wilk staranie przemyślne, jak zdobywszy dostać,
Sarna kształtną subtelność, jeleni piękne rogi,
Ryś odzienie wytworne, zając rączy¹⁰¹ nogi;
Pies wierność, liszka umysł w fortele¹⁰² obfity;
Baran łagodność, osieł żywot pracowity.
Rzekł lew, gdy się go wszyscy o zdanie pytali:
«Według mnie, ten najlepszy, co się najmniej chwali».

Próżność, Zwierzęta

Lew pokorny

Żle zmyślać, źle i prawdę mówić w pańskim dworze.
Lew, chcąc wszystkich przeświadczyć o swojej pokorze,
Kazał się jawnie ganić. Rzekł lis: «Jesteś winny,
Boś zbyt dobry, zbyt łaskaw, zbyt¹⁰³ dobroczynny».
Owca widząc, że kontent, gdy liszka ganiła,
Rzekła: «Okrutnyś, żarłok, tyran». — Już nie żyła.

Władza, Przemoc,
Kłamstwo, Pochlebstwo,
Prawda

Lis i osieł

Lis stary, wielki oszust, sławny swym rzemiosłem,
Że nie miał przyjaciela, narzekał przed osłem.
«Sameś sobie w tym winien — rzekł mu osieł na to —
Jakąś sobie zgotował, obchodź się zapłatą».

Przyjaźń, Sprawiedliwość,
Falsz

⁹⁵przymiot — zaleta. [przypis edytorski]

⁹⁶mienić — tu: wymieniać, wyliczać. [przypis edytorski]

⁹⁷rączy — szybki w biegu. [przypis edytorski]

⁹⁸fortel — podstęp. [przypis edytorski]

⁹⁹przymiot — zaleta. [przypis edytorski]

¹⁰⁰mienić — tu: wymieniać, wyliczać. [przypis edytorski]

¹⁰¹rączy — szybki w biegu. [przypis edytorski]

¹⁰²fortel — podstęp. [przypis edytorski]

¹⁰³zbyt (daw. forma przysł.) — zbytnio. [przypis edytorski]

Głupi ten, co wniść w przyjaźń z lotrem się ośmiela:
Umiej być przyjacielem, znajdziesz przyjaciela.

Lis i wilk

Wpadł lis w jamę, wilk nadszedł, a widząc w złym stanie,
Oświadczył mu żal szczery i politowanie.
«Nie żałuj — lis zawołał — chciej lepiej ratować».
«Zgrzeszyłeś, bracie lisie, trzeba pokutować».
I nadgroda, i kara zarówno się mierzy:
Kto nikomu nie wierzył, nikt temu nie wierzy.

Lis młody i stary

Młody lis, nieświadomy myśliwych rzemiosła,
Cieszył się, że szerść nowa na zimę odrosła.
Rzekł stary: «Bezpieczeństwo tych ozdób nie lubi;
Nie masz się z czego cieszyć, ta nas piękność gubi».

Łakomy i zazdrosny

Porzuciwszy ojczyznę i żony, i dzieci
Szedł łakomy z zazdrosnym, Jowisz z nimi trzeci.
Gdy kończyli wędrówkę, bożek im powiedział:
«Jestem Jowisz i żeby każdy o tym wiedział,
Proście mnie, o co chcecie: zadosyć uczynię
Pierwszemu, a drugiemu w dwójnasób przyczynię».
Nie chce być skąpy pierwszym i stanął jak wryty;
Nie chce mówić zazdrosny, równie nieużyty.
Na koniec, kiedy przeprzeć¹⁰⁴ łakomcę nie może:
«Wyłup mi jedno oko — rzecze — wielki boże!»
Stało się. I co mieli zyskać w takiej dobie,
Stracił jedno zazdrosny, a łakomy obie¹⁰⁵.

Chciwość, Zazdrość

Małżeństwo

Chwalaż Bogu! Widziałem małżeństwo niemodne,
Stadło wielce szczęśliwe, uprzejme i zgodne;
Stateczna była miłość z podziwieniem wielu —
To szkoda, że mąż umarł w tydzień po weselu!

Małżeństwo, Mąż

¹⁰⁴przeprzeć — pokonać, przewyciężyć. [przypis redakcyjny]

¹⁰⁵obie — forma ta w odniesieniu do rzeczownika oczy jest reliktem dawnej formy podwójnej. [przypis redakcyjny]

Matedory¹⁰⁶

Póki trwała chapanka¹⁰⁷ między kartowniki,
Bił kinal¹⁰⁸, z pancerolą króle i wyżniki¹⁰⁹.
Skończyła się chapanka, zaczęto grę inną —
Aż owa pancerola szóstką tylko winną.
Tym smutniejszy był koniec, im miłsze początki:
Biła króle, biły ją potem i dziewiątki.

Pozycja społeczna, Władza

Mądry i głupi

Nie nowina, że głupi mądrego przegadał;
Kontent więc, iż uczony nic nie odpowiadał,
Tym bardziej jeszcze krzycheć przeraźliwie począł;
Na koniec, zmordowany, gdy sobie odpoczął,
Rzekł mądry, żeby nie był w odpowiedzi dłużny:
«Wiesz, dlaczego dzwon głośny? Bo wewnątrz jest próżny»¹¹⁰.

Mądry i głupi

Pytał głupi mądrego: «Na co rozum zda się?»
Mądry milczał: gdy coraz bardziej naprzykrza się,
Rzekł mu: «Na to się przyda, według mego zdania,
Żeby nie odpowiadać na głupie pytania».

Głupota, Mądrość

Mysz i kot

Mysz, dlatego że niegdyś całą książkę zjadła,
Rozumiała, iż wszystkie rozumy posiadała.
Rzekła więc towarzyszkom: «Nędzę waszą skróć:
Spuście się tylko na mnie, ja kota nawrócę!»
Posłano więc po kota; kot, zawsze gotowy,
Nie uchybił minuty, stanął do rozmowy.
Zaczęła mysz egzortę¹¹¹; kot jej pilnie słuchał,
Wzdychał, płakał... Ta widząc, iż się udobruchał,
Jeszcze bardziej wpadała w kaznodziejski zapał,
Wysunęła się z dziury — a wtem ją kot złapał.

Mądrość, Próżność

Kot

Przemoc

Podstęp

¹⁰⁶*matedory* (lub *matadory*) — najstarsze gry atutowe [przypis redakcyjny]

¹⁰⁷*chapanka* — gra w karty popularna w Polsce w XVIII w. [przypis redakcyjny]

¹⁰⁸*kinal* (fr., wł.) — nazwa waleta kierowego w chapance. [przypis redakcyjny]

¹⁰⁹*wyżnik* — w chapance nazwa damy. [przypis redakcyjny]

¹¹⁰Wiesz, dlaczego dzwon głośny? Bo wewnątrz jest próżny. — aforyzm zawarty w tym wierszu stał się obiegowym zwrotem przysłowiowym. [przypis edytorski]

¹¹¹*egzorta* — krótkie kazanie okolicznościowe. [przypis redakcyjny]

Niedźwiedź i liszka

Rozumiejąc, że będzie towarzyszów bawił,
Niedźwiedź, według zwyczaju, nic do rzeczy¹¹² prawil.
Znudzeni tymi bajki, gdy wszyscy drzymali,
Gniewał się wilk na liszkę, że niedźwiedzia chwali.
Rzekła liszka: «Mnie idzie o ochronę skóry:
Niezgrabną ma wymowę, lecz ostre pazury».

Przemoc

Nocni stróże

Małe złego początki wzrastają z uporu;
Zawždy ludzi omamia płochy punkt honoru¹¹³.
Miasto jedno w ustawnej zostawało trwodze:
Jędrzej, Piotr, nocni stróże, zawzięli się srodze.
Więc rozruch w domach, w karczmach, na każdej ulicy;
Piotra wójt¹¹⁴ utrzymywał, Jędrzeja ławnicy.
Za mężami szły żony, za starszymi dzieci,
Przeniósł się wreszcie rozruch od mieszczan do kmieci.
Wojna zatem, i oto przez lat kilkanaście —
Piotr krzyczał: «Gaście ogień!» Jędrzej: «Ogień gaście!»

Próżność, Władza

Miasto

Konflikt

Ocean i Tagus rzeka

Ocean, niezmiernością swoją zbyt zuchwały,
Gardzić począł rzekami, które weń wpływały.
«Prześcąńcie — mówił do nich — dodawać mi wody».
Rzekł Tagus: «Daj nam pokój; dla twojej wygody,
Dla twojej wspaniałości żyzną ziemię porzem:¹¹⁵
Gdybym ja nie był rzeką, nie byłbyś ty morzem».

Ojciec łakomy

Zawždy się zbytek kończy doświadczeniem smutnym.
Płakał ojciec łakomy nad synem rozrzutnym.
Umarli oba z głodu, każdy z nich zasłużył:
Syn, że nadto używał, ojciec, że nie użył.

¹¹²*nic do rzeczy* — bez sensu. [przypis redakcyjny]

¹¹³*płochy punkt honoru* — nieuzasadnione ambicje. [przypis redakcyjny]

¹¹⁴*ławnik* — w miastach lokowanych na prawie niemieckim był obierany spośród rajców i sprawował m. in. władzę sądowniczą na czele sądu wójtowskiego wraz z ławnikami, którzy mieli prawo sprzeciwu wobec jego wniosków; sądom tym w mieście podlegały ważniejsze sprawy cywilne i kryminalne. [przypis redakcyjny]

¹¹⁵*porzem* — przeorywamy, prujemy. [przypis redakcyjny]

Oracze i Jowisz

Posiał jeden na górze, a drugi na dole.
Rzekł pierwszy: «Pragnę deszczu»; drugi: «Suszą wolę».
Kiedy się więc z prośbami poczęli rozwodzić,
Jowisz, chcąc obu żądy obficie dogodzić,
Ustawicznie niziny suszył, góry moczył.
Przyszło zbierać, aż każdy poznał, że wykroczył:
Bo zboże, traktowane w kontr swojej naturze,
Spaliło się w nizinie, wymokło na górze.

Natura, Religia

Orzeł i jastrząb

Orzeł, nie chcąc się podłym polowaniem¹¹⁶ bawić,
Postanowił jastrzębia na wróble wyprawić.
Przynosił jastrząb wróble, jadł je orzeł smacznie;
Zaprawiony¹¹⁷ na koniec przysmaczkiem nieznacznie,
Kiedy go coraz żywszy apetyt przenika —
Zjadł ptaszka na śniadanie, na obiad ptasznika.

Orzeł i sowa

Na jednym drzewie orzeł gdy z sową nocował,
Że tylko w nocy widzi, bardzo jej żałował.
Dziękowała mu sowa za politowanie.
Wtem, uprzedzając jeszcze zorza i świtanie,
Wkradł się strzelec pod drzewo; sowa to postrzegła
I do orła natychmiast z przestrołą pobiegła.
Uszli śmierci; a wtenczas rzekł orzeł do sowy:
«Gdybyś nie była ślepą, nie byłbym ja zdrowy».

Noc, Wzrok

Osiel i baran

Klął osiel los okrutny, że marznął¹¹⁸ na mrozie.
Rzekł mu baran trzymany tamże na powrozie:
«Nie bluźń bogów, w żądaniach płochy i niebaczny!
Widzisz przy mnie rzeźnika? Dziękuj, żeś niesmaczny».

Los

Osiel i wół

Osiel podczas upału szukając ochłody
Postrzegł, iż pasterz bydło prowadził do wody.

Korzyść, Opieka

¹¹⁶podle polowanie — tu: niegodne orła polowanie na małe ptaszki. [przypis redakcyjny]

¹¹⁷zapraviony — rozłakomiony. [przypis redakcyjny]

¹¹⁸marznął — dziś popr.: marzł. [przypis edytorski]

Zbudował się¹¹⁹ z takowej dobroci człowieka,
A gdy przyczyn postępku tego nie docieka,
Rzekł mu wól: «Cudzy przykład niechaj cię nauczy:
Siebie on, nie nas kocha — żeby zarząnął, tuczy».

Owieczka i pasterz

Strzygąc pasterz owieczkę nad tym się rozwodził,
Jak wiele prac ponosi, żeby jej dogodził.
Że milczała: «Niewdzięczna!» — żwawie¹²⁰ ją ofuknie¹²¹.
Więc rzekła: «Bóg ci zapłać... a z czego te suknie?»

Praca, Korzyść

Pan i kotka

«Nie masz prawej¹²² przyjaźni» — mówiła do pana
Kotka syta połowem i za to głaskana.
«Jak to nie masz przyjaźni?» pan na to odpowie.
«Pieścisz mnie — rzecze kotka — bo ci myszy łowię».
«Łović myszy — pan rzecze — przysługi to znaczne.
Ale dlaczego łowisz?... Dlatego, że smaczne».

Korzyść, Przyjaźń, Kot

Pan i pies

Pies szczekał na złodzieja, całą noc się trudził;
Obili go nazajutrz, że pana obudził,
Spał smaczno drugiej nocy, złodzieja nie czekał;
Ten dom skradł¹²³; psa obili za to, że nie szczekał.

Pan, Sługa, Kradzież,
Przemoc, Pies

Papuga i wiewiórka

Młoda jedna papuga, piękna, okazała,
Lepiej jeszcze od pani swojej szczebiotała.
Stąd plotki: bo co tylko zdrożnego¹²⁴ postrzegła,
Zaraz z nową powieścią¹²⁵ do jejmości¹²⁶ biegła.
Była tam i wiewiórka wychowana z ptaszki¹²⁷,
Ta tylko pilnowała skoków i igraszki.
Żyły w zgodzie, co rzadka¹²⁸, zwłaszcza przez czas długi,

Plotka, Słowo, Sługa, Pan

¹¹⁹zbudować się czym a. być zbudowanym czym — zyskać otuchę, nadzieję lub wyrobić sobie dobre zdanie z powodu czegoś (czyjegós postępku, obserwowanych zjawisk itp.). [przypis edytorski]

¹²⁰żwawie — dziś popr.: żwawo; szybko. [przypis edytorski]

¹²¹ofuknąć kogo — robić komuś wymówki, mieć do kogoś pretensje. [przypis edytorski]

¹²²prawy (daw.) — prawdziwy. [przypis edytorski]

¹²³skradł — tu: okradł. [przypis redakcyjny]

¹²⁴zdrożny — nieprawidłowy, niemoralny. [przypis edytorski]

¹²⁵powieść — tu: opowieść, informacja. [przypis redakcyjny]

¹²⁶jejmość (przestarz.) — pani. [przypis edytorski]

¹²⁷z ptaszki (daw. forma N. lm) — z ptaszkami. [przypis redakcyjny]

¹²⁸co rzadka (daw.) — co rzadkie, co się rzadko zdarza. [przypis edytorski]

Pani ptaka kochała, a wiewiórkę sługi.
Widząc, że jej nie lubią, raz papuga rzekła:
«Rada bym tej niechęci przyczyny dociekła».
Rzecz na to wiewiórka: «Przyczyny nie badaj,
Tak rób jak ja: baw panią, a niewiele gadaj».

Paw i orzeł

Paw się dał, szklnięce¹²⁹ pióra gdy wspaniale toczył.
Orzeł górnje bujając¹³⁰, gdy go w locie zoczył¹³¹,
Rozśmiał się i przeleciał. Wrzasnął paw — w śmiech ptacy.
«Nie znają się — powtarzał — na rzeczach prostacy».
«Znają się — rzekł mu orzeł — wdzięk cenić umieją,
Ale gardzą przysadą¹³² i z dumnych się śmieją».

Próżność, Śmiech,
Umiarkowanie, Ptak,
Zwierzęta

Pieniaczce

Po dwudziestu dekretach¹³³, trzynastu remisach¹³⁴,
Czterdziestu kondemnatach¹³⁵, sześciu kompromisach¹³⁶
Zwyciężył Marek Piotra; a że się z bogacił,
Ostatnie trzysta złotych za dekret zapłacił.
Umarł Piotr, umarł Marek, powróciwszy z grodu;
Ten, co przegrał, z rozpaczy; ten, co wygrał, z głodu.

Konflikt, Szlachcic,
Korzyść, Zwycięstwo,
Śmierć

Śmierć

Pijak

Trawiąc niegdyś nad fłaską nocy i poranki,
Chory pijak stłukł wszystkie kieliszki i szklanki;
Klął miód, piwo znieważał, wino zwał tyranem.
Przyszedł potem do zdrowia i odtąd... pił dzbanem.

Pijaństwo

Po pniu i po bocianie...

Po pniu i po bocianie żaby nędzne, słabe,
Chciały jeszcze trzeciego. Dał im Jowisz żabę.
«Przecież swoja!» — krzyknęły. Zmierziły¹³⁷ i swoją;
Kiedy więc nowe bunty i projekta roją,

Władza, Obcy

¹²⁹szklnięcy — lśniący jak szkło. [przypis edytorski]

¹³⁰górnje bujając — latając wysoko. [przypis edytorski]

¹³¹zoczyć — zobaczyć. [przypis edytorski]

¹³²przysada — nadmiar. [przypis redakcyjny]

¹³³dekret (z łac.) — termin prawny oznaczający wyrok zwierzchności. [przypis redakcyjny]

¹³⁴remis a. remisja — odłożenie sprawy sądowej na inną sesję. [przypis redakcyjny]

¹³⁵kondemnata (z łac.) — termin prawny oznaczający nieposłuszeństwo w stawieniu się przed sądem, po odebraniu pozwu, w terminie rozprawy. Otrzymanie kondemnaty czyni ukaranego niezdolnym do wszelkich funkcji publicznych. [przypis redakcyjny]

¹³⁶kompromis — porozumienie w sporze uzyskane dzięki obustronnym ustępstwom. [przypis edytorski]

¹³⁷zmierzić — obrzydzić sobie; znudzić się. [przypis edytorski]

Rzekł im Jowisz: «A chcecie być pod nowym panem?
Dam takiego, co będzie i pniem, i bocianem».

Podróżny

Gniewał się wędrujący i przeklinał bogi,
Że mu deszcz ustawiczny przeszkadzał do drogi.
Tymczasem z boku czuwał¹³⁸ nań rozbójnik chciwy.
Puścił strzałę; ale że przemokły cięciwy,
Padła bez żadnej mocy. Zrazu przestraszony,
Kiedy poznał, że deszczem został ocalony,
Przestał bogi przeklinać, nie złorzeczył słocie.
Często, co złe z pozoru, dobre jest w istocie.

Zło, Dobro, Bóg, Kondycja
ludzka, Deszcz

Podróżny i kaleka

Nie skarżyłem na ludzi, nie skarżył na losy,
Choć musiałem iść w drogę ubogi i bosy.
Wtem, gdy razu jednego do kościoła wchodzę,
Postrzegłem: leży żebrak bez nogi na drodze.
Nauczył mnie tym bardziej milczeć ów ubogi:
Lepiej mnie bez obuwia niż jemu bez nogi.

Kaleka, Życie jako
wędrownik

Potok i rzeka

Potok z wierzchołka góry lecący z hałasem,
Śmiał się z rzeki; spokojnie płynęła tymczasem.
Nie stało wód u góry, gdy śniegi stopniały,
Aż z owego potoka¹³⁹ strumyk tylko mały.
Co gorsza: ten, co zaczął z hałasem i krzykiem,
Wpadł w rzekę i na koniec przestał być strumykiem.

Pogarda, Przemijanie,
Pycha, Rzeka

Potok i rzeka

Potok szybko bieżący po pięknej dolinie
Wymawiał wielkiej rzece, że pomału płynie.
Rzekła rzeka: «Nim zejdą porankowe zorza¹⁴⁰,
Ty prędko, ja pomału wpadniemy do morza»

Czas, Los, Rzeka

¹³⁸czuwać — tu: czatować, czyhać. [przypis redakcyjny]

¹³⁹potoka — dziś popr.: potoku. [przypis edytorski]

¹⁴⁰zorza — lm od daw. formy lp: zorze. [przypis redakcyjny]

Prawda, satyryk i panegirysta

Rzadko kłamca z swojego rzemiosła korzysta.
Zeszli¹⁴¹ Prawdę satyryk i panegirysta¹⁴².
Chcieli od niej nadgrody¹⁴³ za podjętą pracę:
«Jakoście zasłużyli — rzekła — tak zapłacę».
Wtem radośni od Prawdy wzięli w podarunku
Každy pełne naczynie przyprawnego trunku.
Jaki był, skosztowawszy poznali po szkodzie:
Pierwszy znalazł truciznę w żółci, drugi w miodzie.

Kłamstwo, Pochlebstwo,
Literat, Prawda, Trucizna

Przyjaciel

«Uciekam się¹⁴⁴ — rzekł Damon — Aryście¹⁴⁵, do ciebie,
Ratuj mnie, przyjacielu, w ostatniej potrzebie:
Kocham piękną Irenę. Rodzice i ona
Jeszcze na moje prośby nie jest nakłoniona».
Aryst na to: «Wiesz dobrze, wybrany z wśród wielu,
Jak tobie z duszy sprzyjam, miły przyjacielu.
Pójdę do nich za tobą¹⁴⁶!» Jakoż się nie lenił:
Poszedł, poznał Irenę i... sam się ożenił.

Małżeństwo, Miłość,
Przyjaźń

Pszczola i szerszeń

«Idź precz od nas, próżniaku, niegodzien żywienia!» —
Mówiła, żądłem grożąc, pszczoła do szerszenia.
«Prawdę mówisz — rzekł szerszeń — i mnie to obchodzi;
Ale żeś pracowitsza, czyż się łajać godzi?
Jestem w nędzy, lepiej się nade mną użalić,
Niżeli żądłem straszyc i samej się chwalić».

Lenistwo, Praca, Pycha

Pszczoly i mrówki

W sąsiedztwie bliskim były dwie rzeczpospolite:
Pszczoly w ulach, w mrowisku mrówki pracowite.
A że przyjaźń sąsiedzka dumy nie umniejsza,
Często były dysputy¹⁴⁷: która z nich rządniejsza¹⁴⁸?
Przyszły czasy jesienne, aż na pszczoły strachy:

Państwo, Wróg

¹⁴¹zeszli — tu: spotkali. [przypis redakcyjny]

¹⁴²panegirysta — osoba przesadnie wychwalająca kogoś; twórca panegiryków, tj. utworów pochwalnych. [przypis edytorski]

¹⁴³nadgroda (daw.) — nagroda. [przypis edytorski]

¹⁴⁴uciekać się do kogoś — powierzać się czyjejś pomocy. [przypis edytorski]

¹⁴⁵Damon, Aryst — konwencjonalne imiona nadużywane przez bardzo częste powtarzanie w utworach literackich XVII i XVIII w., zwłaszcza w sielankach dworskich oraz w satyrach i komediach. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁶Pójdę do nich za tobą — Pójdę do nich w Twojej sprawie. [przypis edytorski]

¹⁴⁷dysputy — tu: żartobliwe nawiązanie do instytucji uczonych dysput w kwestiach teologicznych (prowadzonych zwłaszcza w zakonach), żywych jeszcze w tradycji XVIII wieku. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁸rządniejszy — lepiej rządzony. [przypis edytorski]

Poderżnął skrzętny bartnik wykształcone gmachy¹⁴⁹,
Powypędzał mieszkańców, wyprzątnął spiżarnie:
Poznały wtenczas pszczoły, że zbierały marnie¹⁵⁰.
A mrówki widząc smutne ich zbiorów ostatki
Rzekły: «Lepsza jest mierność¹⁵¹ niż zbytnie dostatki».

Umiarkowanie

Ptaki i osieł

Był dyskurs o słowiku: «Wdzięk jego śpiewania —
Rzekł czyżyk — tak jest miły, że aż do świtania
Od zmroku gotów jestem słuchać jego pieśni».
Toż samo powtarzali śpiewaczkowie leśni,
Toż samo i zwierzęta. Osieł, mało dbały,
Gryzł chwasty na ustroniu; więc się go spytały:
«A ciebie czy ten jego głos wdzięczny poruszył?»
«Mnie?... Jakem się odezwał, zarazem go zgłuszył».

Artysta, Siła, Przemoc,
Sztuka, Ptak

Ptaszki w klatce

«Czegoż płaczesz? — staremu mówił czyżyk młody —
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody».
«Tyś w niej zrodzon — rzekł stary — przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce — i dlatego płaczę».

Bezpieczeństwo, Niewola,
Wolność, Młodość, Starość,
Szczęście, Ptak

Rolnik

Gospodarz, we dwójnasób chcąc zyskować¹⁵² z roli,
Dobry grunt raz i drugi uprawiał do woli.
A chcąc nadto zyskować¹⁵³, sam sobie zaszkodził:
Zamiast zboża zszedł¹⁵⁴ kąkol i chwast się urodził.

Chciwość, Korzyść,
Umiarkowanie

Rybka mała i szczupak

Widząc w wodzie robaka rybka jedna mała,
Że go połknąć nie mogła, wielce żałowała.
Nadszedł szczupak, robak się przed nim nie osiedził,
Połknął go, a z nim haczyk, o którym nie wiedział.
Gdy rybak na brzeg ciągnął korzyść¹⁵⁵ okazała,
Rzekła rybka: «Dobrze to czasem być i małą».

Korzyść, Poeta

¹⁴⁹wykształcone gmachy — pomieszczenia zbudowane zgodnie z wymogami określonej sztuki, tu: plastry miodu. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁰marnie — nadaremnie, na próżno, bezcelowo. [przypis redakcyjny]

¹⁵¹mierność — tu: umiar. [przypis edytorski]

¹⁵²zyskować — dziś popr.: zyskać. [przypis edytorski]

¹⁵³nadto zyskować — zbyt wiele zyskać. [przypis edytorski]

¹⁵⁴zszedł — wzejść; tu forma 3 os. lp czasu przesz.: zszedł. [przypis edytorski]

¹⁵⁵korzyść — tu: zdobycz. [przypis redakcyjny]

Sąsiedztwo

Zeszło żyto na ziemi leżącej odłogiem:
Cóż po tym, kiedy zewsząd otoczone głogiem.
Grunt był dobry, chociaż go pług nigdy nie ruszył;
Byłoby z niego zboże — głóg wszystko zagłuszył.
Szczęśliwy, kto z równymi o granicę siedzi!
Zły głód, wojna, powietrze; gorsi źli sąsiedzi.

Sąsiad

Skarb

Znalazł skarb człek bogaty, widział to ubogi;
Gdy więc bluźni Opatrzność, skarży się na bogi,
Rzekł mu Jowisz: «Poczekaj, co się dalej stanie!»
Wtem ów bogacz skończywszy skarbów odkopanie
Przenosił je do domu; a że dźwiżał w nocy,
Wpadł w chorobę z niewczasu¹⁵⁶ i umarł z niemocy¹⁵⁷.
«Bierz tę zdobycz — rzekł Jowisz — a nie sądź z pozorów!
Karze czasem Opatrzność, gdy przyczynia zbioru».

Kondycja ludzka, Los,
Korzyść, Kara,
Sprawiedliwość

Bogactwo, Choroba,
Śmierć

Skąpy

Chciał się skąpy obwiesić, że talara stracił.
Żeby jednak za powrót dwóch groszy nie spłacił,
Ukradł go po kryjomu. Postrzegli sąsiedzi.
Kiedy więc, osądzony na śmierć, w jamie¹⁵⁸ siedzi,
Rzekł, gdy jedni żałują, a drudzy go cieszą¹⁵⁹:
«To szczęście, że mnie przecież bez kosztu powieszają».

Samobójstwo, Skąpiec,
Śmierć, Korzyść

Słoń i pszczoła

Niechaj się nigdy słaby na mocnych nie dąsa!
Zaufana¹⁶⁰ tym pszczoła, że dotkliwie kąsa,
Widząc, iż słoń ogromny na łące się pasie,
A na nią nie uważa, choć przybliżyła się,
Chciała go za to skarać. Gdy kąsać poczęła,
Cóż się stało? Słoń nie czuł, a pszczoła zginęła.

Obraz świata, Pozycja
społeczna, Siła, Pycha

¹⁵⁶niewczas — trud, niewygodność, brak odpoczynku. [przypis edytorski]

¹⁵⁷niemoc — choroba. [przypis edytorski]

¹⁵⁸w jamie — tu: w lochu więziennym. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁹cieszą — tu: pocieszają. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁰zaufany — tu: zadufany, mający bezgraniczne zaufanie. [przypis edytorski]

Słowik i szczygieł

O prym, kto lepiej śpiewa, szedł szczygieł z słowikiem;
Stanęli więc obydwaj przed sędzią czyżykiem.
Wygrał szczygieł: zadziwił wszystkich dekretem taki.
Zleciały się natychmiast do słowika ptaki:
«Żałuję cię, żeś przegrał, czyżyk sędzia zbłądził».
«A ja tego — rzekł słowik — który mnie osądził».

Sprawiedliwość, Sędzia,
Ptak

Słowik i szczygieł II

Rzekł szczygieł do słowika, który cicho siedział:
«Szkoda, że krótko śpiewasz». Słowik odpowiedział:
«Co mi dała natura, wypełniam to wiernie.
Lepiej krótko, a dobrze, niż długo, a miernie¹⁶¹.»

Artysta, Sztuka,
Umiarkowanie

Snycerz i statua

Snycerz za to, że nieraz na kłocu odpoczął,
Statuę Herkulesa robić z niego począł.
Jeszcze rąk nie dokończył, już rycerz zuchwały
Niekontent, że był w sieniach, chciał osiąść¹⁶² dom cały.
Zląkł się snycerz nad takim wdzięczności owocem —
Uciął ręce i nogi; kloc został się klocem.

Pozycja społeczna, Ambicja

Stary pies i stary sługa

Póki gonił zające, póki kaczki znosił,
Kasztan¹⁶³, co chciał, u pana swojego wyprosił.
Zstarzał się; aż z owego pańskiego pieścidła
Psisko stare, niezdatne, oddano do bydła.
Widząc, że pies, nieborak, oblizuje kości,
Żywił go stary szafarz¹⁶⁴, niegdyś podstarości¹⁶⁵.

Pan, Sługa, Starość,
Dworek, Pozycja społeczna,
Upadek, Pies

Strumyk i fontanny

Impet wody w fontannach gdy ogromnie huczał,
Strumyk blisko płynący zazdrościł i mruczał.
Pękły rury, co wody hojnie dodawały:

Natura, Sztuka, Maszyna,
Zazdrość

¹⁶¹miernie — umiarkowanie, niewybitnie; tu: słabo. [przypis edytorski]

¹⁶²osiąść — tu: zająć. [przypis redakcyjny]

¹⁶³kasztan — nazwa psa wzięta od kasztanowatej maści (dawana zazwyczaj koniom). [przypis redakcyjny]

¹⁶⁴szafarz — oficjalista dworski nadzorujący gospodarstwo domowe. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁵podstarości — zw. również karbowym, był w majątkach ziemskich pomocnikiem ekonoma i do obowiązków jego należało bezpośrednie doglądanie prac, zwłaszcza w polu. [przypis redakcyjny]

Strumyk płynął jak pierwej, fontanny ustały.
Nastąpiła po żalu radość niewymowna:
Poznał, że kunszt naturze nigdy nie wyrówna.

Strzelec i pies

Uciekł wyżej od strzelca, błąkał się dni kilka,
Na koniec znalazł pana i przystał do wilka.
Gonił sarny, zające, do kaczek się skradał;
Ale co tylko zdobył — wszystko to pan zjadał.
«Zła to służba — rzekł zatem — gdzie korzyść nie czeka:
Bił pan dawny, lecz karmił; wróćmy się do człeka».

Pan, Sługa, Przemoc,
Korzyść, Pies

Sultan w piekle

Na miętkiej¹⁶⁶ gdy rozkosznie spoczywał pościeli,
Śniło się sultanowi, że go diabli wzięli.
Przełąkł się; a gdy w piekle szuka towarzysza,
Postrzegł najsamprzód¹⁶⁷ ojca, a potem derwisza.
Pyta go: «Za coś tu jest?» Rzekł derwisz spytany:
«Myślałem po sultańsku, i za tom skarany».
«A ty, ojcze, dlaczego? powiedz, niech cię slysze!»
«Dlatego, że tak myślał jak moi derwisze».

Pozycja społeczna, Piekło,
Kara

Syn i ojciec

Każdy wiek ma goryczy¹⁶⁸, ma swoje przywary¹⁶⁹:
Syn się męczył nad książką, stękał ojciec stary.
Ten nie miał odpoczynku, a tamten swobody:
Płakał ojciec, że stary; płakał syn, że młody.

Młodość, Starość

Synogarlica

Dobrze czyni, kto zawždy z dobrymi obcuje;
I najlepszego miejsce nieprawie zepsuje.
Smutną synogarlicę¹⁷⁰ na zradnej zasadzce
Złapał ptasznik przemyślny i osadził w klatce
Trzy dni w mieście siedziała, czwartego uciekła;
A co niegdyś powtórnych związków się wyrzekła,
Śmielsza w kroku i z przeszłej śmiejąc się ofiary,

Grzech, Kobieta,
Małżeństwo, Miasto,
Przemiana

¹⁶⁶miętkiej — dziś popr.: miękkiej. [przypis edytorski]

¹⁶⁷najsamprzód — dziś popr.: nasamprzód. [przypis edytorski]

¹⁶⁸goryczy (B. Im) — dziś: gorycze. [przypis edytorski]

¹⁶⁹przywara — wada. [przypis edytorski]

¹⁷⁰synogarlica — wg tradycji ludowej synogarlice żyją w związkach monogamicznych i po śmierci samca samica dochowuje mu wierności. [przypis redakcyjny]

Za jedną utraconą znalazła dwie pary.

Szczur i kot

«Mnie to kadzą» — rzekł hardzie¹⁷¹ do swego rodzeństwa
Siedząc szczur na ołtarzu podczas nabożeństwa.
Wtem, gdy się dymem kadzidl¹⁷² zbytecznych¹⁷³ zakrzusił —
Wpadł kot z boku na niego, porwał i udusił.

Próżność,
Niebezpieczeństwo
Kot, Podstęp

Szczurek i matka

Widząc, że z myszą igra, chwalił szczurek kota.
Rzekła matka do niego: «Falszywa to cnota;
Na pozór on jest grzeczny, a wewnątrz jad mięści».
Najokrutniejszy taki, co gryzie, a pieści.

Przemoc

Szkapa i rumak

Pogardzał rumak szkapą, która co dzień rano
Wozila mu do stajni i obrok¹⁷⁴, i siano.
Rzekła mu więc: «Gdyby mną obrok nie wożono,
Skromniejszy byłbyś pewnie, nie brykałbyś pono¹⁷⁵».

Praca, Pozycja społeczna,
Koń, Jedzenie

Szkatuła ze złotem, wór z kaszą

Szkatuła pełna złota śmiała się raz z wora.
Tegoż właśnie złodzieje do skarbcu¹⁷⁶ wieczora
Wkradli się; zamek zdarli, zawiasy odkuli
I żeby złota dostać, szkatułę popsuli.
Widząc wór, który z kaszą odpoczywał w oknie,
Że w kawałki rozbita na podwórzu moknie,
Rzekł do niej: «Jam ocalał mając tylko kaszę.
Nie trzeba się wynosić z tego, co nie nasze».

Bogactwo, Próżność,
Przemijanie, Umiarkowanie

¹⁷¹hardzie — hardo, dumnie. [przypis edytorski]

¹⁷²kadzidl — dziś popr.: kadzidel. [przypis edytorski]

¹⁷³zbytecznych — zbyt obfitych. [przypis redakcyjny]

¹⁷⁴obrok — karma przeznaczona dla koni. [przypis edytorski]

¹⁷⁵pono (daw.) — dzisiaj. [przypis edytorski]

¹⁷⁶do skarbcu — do skarbcza, a właściw. tzw. skarbczyka, pomieszczenia służącego do przechowywania cenniejszego dobytku; tu pełniącego również funkcję spichlerza. [przypis redakcyjny]

Talar i czerwony złoty

Talar¹⁷⁷, zwierzchnią postacią swoją okazały,
Gardził czerwonym złotym¹⁷⁸, dlatego że mały.
Gdy przyszło do zmieniania, nie patrzano miary:
Złoty pieniądz, choć mały, wart był dwa talary.

Próżność, Pozory, Pieniądz

Trzcina i chmiel

Chmiel się wił wkoło trzciny, miał jej dopomagać.
Wspierał ją; ale kiedy zbyt się zaczął wzmagać,
Rzekła trzcina: «Daj pokój, już ja mocno stoję,
Już i bez twego wsparcia wiatrów się nie boję».
«Mylisz się — chmiel jej rzecze — przyjdą wiatry gorsze».
Więc gdy coraz gałązki rozpościerał wspanialsze,
Przyszło wreszcie do tego: wiatr trzcinę ocalił,
A chmiel, co miał podeprzeć, złamał i obalił.

Rośliny, Wiatr

Tulipan i fiatek

Tulipan okazały patrzył na to krzywo,
Że fiatek w przyjaźni zostawał z pokrzywą.
Nadszedł pan do ogrodu tegoż właśnie rana;
Widząc, że pięknie zeszedł¹⁷⁹, urwał tulipana.
A gdy się do bukietu i fiatek zdarzył,
Chciał go zerwać, ale się pokrzywą oparzył.
Patrzył na to tulipan, mądry poniewczasie,
I poznał, że przyjaciel, choć nierówny, zda się.

Pozycja społeczna, Przyjaźń

Wilk i owce

Wilk, chociaż to ostrożny, przecie że żarłoczny,
Postrzegł ścierwo, chciał dostać i wpadł w dół poboczny¹⁸⁰.
Siedzi w jamie a wzdycha; wtem owieczki słyszy.
Patrzą w dół, aż wilk w jamie siedzi, ledwo dyszy.
Odezwał się na koniec, rzekł do nich powolnie:
«Nie wpadłem, za pokutę siedzę dobrowolnie:
Trzeba czynić pokutę za boje, za groźby,
Za to, że was pożerał...» Owce zatem w prośby:
«Wynidź z dołu!...» «Nie wyjdę!...» «My będziemy podnosić...»
Droży się wilk, na koniec dał się im uprosić.
Jęły się więc roboty i tak pracowały,
Że go ze dna samego jamy wydostały.

Podstęp, Przemoc

¹⁷⁷talar — srebrna moneta obiegowa wartości 8 złotych polskich. [przypis redakcyjny]

¹⁷⁸czerwony złoty — zwany częściej dukatem, złota moneta obiegowa o wartości dwukrotnie wyższej niż talar, tj. 16 złotych polskich. [przypis redakcyjny]

¹⁷⁹zeszedł (daw.) — wzejść, wzrosnąć; tu forma 3 os. lp. czasu dokonanego: zeszedł. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁰dół poboczny — pułapka z przynętą, wykopany na poboczu, w ostępie. [przypis redakcyjny]

Wyszedł, a zawdzięczając¹⁸¹ nierozumnej kupie,
Pojadł, pogryzł, podusił wszystkie owce głupie.

Wilk i owce II

Choć przykro, trzeba cierpieć; choć boli, wybaczyć,
Skoro tylko kto umie rzecz dobrze tłumaczyć.
Wszedł wilk w traktat z owcami. O co? O ich skórę;
Szło o rzecz¹⁸². Widząc owce dobrą koniunkturę¹⁸³
Tak go dobrze ujęły, tak go opisały¹⁸⁴,
Iż się już odtąd więcej o siebie nie bały.
W kilka dni ten, co owczej skóry zawždy¹⁸⁵ pragnie,
Widocznie¹⁸⁶, wśród południa, zjadł na polu jagnię.
Owce w krzyk! A wilk na to: «Po cóż narzekacie.
Wszak nie masz o jagniętach i wzmianki w traktacie».
Udusił potem owcę: krzyk na wilka znowu;
Wilk rzecze: «Ona sama przyszła do połowu»¹⁸⁷.
Niezabawem krzyk znowu i skargi na wilka
Wprzód jedną, teraz razem zabił owiec kilka.
«Drudzy rwali — wilk rzecze — jam tylko pomagał».
I tak, kiedy się coraz większy hałas wznosił,
Czyli szedł wstępny bojem, czy się cicho skradał,
Zawždy się wytłumaczył — a owce pozjadał.

Cierpienie, Przemoc,
Sprawiedliwość, Zdrada,
Słowo

Wilk pokutujący

Wzięły wilka skrupuły¹⁸⁸. Wiódł łotrowskie życie,
Więc ażeby pokutę zaczął należycie,
Zrzekł się mięsa. Jarzyną żyjąc przez dni kilka,
Znalazł na polowaniu znajomego wilka.
Trzeba pomóc bliźniemu! Za pracę usłużną
Zjadł kawał mięsa — gardzić nie można jałmużną.
Spotkał jagnię nazajutrz samopas idący¹⁸⁹,
Chciał upomnieć, nastraszyć, zabił go niechcący,
Nazajutrz widząc cielę, że z krową nie chodzi,
Zabił go — takich grzechów cierpieć się nie godzi.
Nazajutrz, gdy się pasły z krowami pospołu:
«Niech się dłużej nie męczyle!» — zjadł starego wołu.
I tak cierpiąc przykładne z dóbr świata wyrzucie,
Chudy, gdy był grzesznikiem, utył na pokucie.

Przemoc, Wyrzuty
sumienia

Grzech

¹⁸¹zawdzięczając — tu: odwdzięczając się. [przypis redakcyjny]

¹⁸²szło o rzecz — szło o wielką, ważną sprawę. [przypis redakcyjny]

¹⁸³koniunktura (łac.: *coniunctura*) — spłot okoliczności, szczególnie tych istotnych, mających wpływ na jakość życia, ekonomię itp. [przypis edytorski]

¹⁸⁴opisały — tu: ujęły w odpowiednie punkty traktatu. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁵zawždy (starop.) — zawsze. [przypis edytorski]

¹⁸⁶widocznie — tu: na widoku, na oczach wszystkich. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁷przyszła do połowu — dała się złapać. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁸skrupuły — wątpliwości, wyrzuty sumienia. [przypis edytorski]

¹⁸⁹jagnię (...) idący (daw. forma imiesł.) — jagnię idące. [przypis redakcyjny]

Wino i woda

Przymawiało jednego czasu wino wodzie:
«Ja panom, a ty chłopom jesteś ku wygodzie».
«Nie piłoby cię państwo — rzecz woda skromnie —
Gdyby nie chłop dał na cię, co chodzi pić do mnie».

Chłop, Szlachcic, Wino,
Woda

Woły krnąbrne

Miłe złego początki, lecz koniec żalony,
Nie chciały w jarzmie chodzić woły podczas wiosny;
W jesieni nie woziły zboża do stodoły;
W zimie chleba nie stało, zjadł gospodarz woły.

Praca, Lenistwo, Sługa,
Kara

Wół i mrówki

Wół się śmiał widząc mrówki w małej pracy skrzętne;
Wtem usłyszał od jednej te słowa pamiętne:
«Z umysłu¹⁹⁰ pracujących szacunek¹⁹¹ roboty!
Ty pracujesz, bo musisz; my mrówki — z ochoty».

Praca

Wół minister

Kiedy wół był ministrem i rządził rozsądnie,
Szły, prawda, rzeczy z wolna, ale szły porządnie.
Jednostajność na koniec monarchę znudziła;
Dał miejsce woła małpie lew, bo go bawiła.
Dwór był kontent, kontenci poddani — z początku;
Ustała wkrótce radość — nie było porządku.
Pan się śmiał, śmiał minister, płakał lud ubogi.
Kiedy więc coraz większe nastawały trwogi,
Zrzucano z miejsca małpę. Żeby złemu radził,
Wzięto lisa: ten pana i poddanych zdradził.
Nie osiedził się zdrajca i ten, który bawił:
Znowu wół był ministrem i wszystko naprawił.

Władza, Umiarkowanie,
Nuda

Śmiech, Łzy

Wyszydzający

Żartował, a od śmiechu trzymał się za boki,
Na ślepego kompana patrząc, jednooki.
Nadszedł, co krzywo patrzył¹⁹²: śmiał się. Nadszedł stary:
I ten się śmiał włożywszy na nos okulary.

Śmiech, Wzrok

¹⁹⁰z *umysłu* — ze sposobu pojmowania. [przypis redakcyjny]

¹⁹¹*szacunek* — tu: ocena. [przypis redakcyjny]

¹⁹²*co krzywo patrzył* — tu: zezowaty. [przypis redakcyjny]

Przyszł na koniec jeden z dobrze patrzących¹⁹³,
Żałował i wyśmianych, i wyśmiewających.

Zwierściadło podchlebne

Patrząc się we zwierściadło¹⁹⁴, a widząc się białą,
Lubiła go smagława, że jej podchlebiało¹⁹⁵.
Przyszła do niej znajoma, nierównie czarniejsza.
Gdy postrzegła, że i tej szpetności¹⁹⁶ umniejsza,
Zła, że i jej sąsiadce do gustu przypadło —
Stłukła w drobne kawałki podchlebne zwierściadło.

Kobieta, Obyczaje, Uroda,
Próżność, Zazdrość

Zwierzęta i niedźwiedź

Pod lwem starym ustawną¹⁹⁷ prowadziły wojnę;
Młody że panowanie obiecał spokojne,
Cieszyły się zwierzęta. Niedźwiedź cicho siedział,
Spytany, czego milczy, wręcz im odpowiedział:
«Zatrzymajmy się jeszcze z tą wieścią radosną,
Aż młodemu lewkowi pazury urosną».

Władza, Wojna

Młodość

Żółw i mysz

Że zamknięty w skorupie niewygodnie siedział,
Żałowała mysz żółwia; żółw jej odpowiedział:
«Miej ty sobie pałace, ja mój domek ciasny;
Prawda, nie jest wspaniały — szczupły¹⁹⁸, ale własny¹⁹⁹».

Dom

Żrebiec i koń stary

Gdy starszych przybierano w pozłacane rzędy²⁰⁰,
Gniewał się młody żrebiec na takowe względy.
Przyszła kolej na niego; z początku był hardy,
Aż kiedy w pysku poczuł munsztuk²⁰¹ nader twardy,

Dzieciństwo, Dorosłość,
Zazdrość, Obowiązek,
Praca, Sługa, Cierpienie

¹⁹³patrzący — dziś popr.: patrzący. [przypis edytorski]

¹⁹⁴zwierściadło — zwierciadło. [przypis edytorski]

¹⁹⁵podchlebiać (daw.) — pochlebiać. [przypis edytorski]

¹⁹⁶szpetność — brzydota. [przypis edytorski]

¹⁹⁷ustawny (daw.) — nieustający. [przypis edytorski]

¹⁹⁸szczupły — tu: ciasny, o niewielkiej przestrzeni. [przypis edytorski]

¹⁹⁹ciasny, ale własny — wyrażenie to weszło do przysłów. [przypis edytorski]

²⁰⁰rzędy — sprzęt służący do dosiadanania konia wierzchowego i kierowania nim, składający się z uzdy, siodła i czapraka. [przypis redakcyjny]

²⁰¹munsztuk — sprzęt stanowiący część uprzęży, złożony z wędzidla (kawałka metalu wkładanego koniowi do pyska) oraz mocowania z rzemieni, ściśle utrzymującego wędzidło na łbie konia; munsztuk służy do układania młodych koni, skłania je do podgięcia karku. [przypis edytorski]

Gdy jeźdźca przyszło dźwigać, znosić ramię tęg²⁰²,
Gdy go ścisnąć poczęły dychtowne²⁰³ popręgi²⁰⁴,
W płacz nieborak; a stary: «Na co ten płacz zda się?
Chciałeś — cierpże. Żal próżny, kiedy poniewczasie».

²⁰²tęgi — tu: gruby, mocny. [przypis edytorski]

²⁰³dychtowny — ściśle i mocno opinający. [przypis redakcyjny]

²⁰⁴popręg — część rzędu konia; ramię biegnący pod brzuchem zwierzęcia i służący utrzymaniu siodła we właściwej pozycji. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/bajki-i-przypowiesci/>

Tekst opracowany na podstawie: Ignacy Krasicki, *Bajki*, oprac. Zbigniew Goliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków, 1975

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Dariusz Galecki, Marta Niedziałkowska, Olga Sutkowska, Zbigniew Goliński.

Okładka na podstawie: See-ming Lee 看看 SML@Flickr, CC BY-SA 2.0

ISBN 978-83-288-0404-3